Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 4.09.2026 www.osw.waw.pl

Mołdawia: podatki narzędziem reintegracji Naddniestrza

Kamil Całus

1 września Kiszyniów po raz pierwszy w historii objął podmioty gospodarcze działające w separatystycznym Naddniestrzu obowiązkiem odprowadzania do mołdawskiego budżetu podatku VAT i akcyzy od części importowanych przez nie towarów. Nowe regulacje dotyczą m.in. alkoholu, wyrobów tytoniowych, niektórych pojazdów, komputerów i telefonów oraz dóbr luksusowych (kawioru, perfum, futer, biżuterii). Od 2027 r. reżimem tym objęte zostaną kolejne kategorie produktów, a docelowo do 2030 r. wszystkie trafiające na lewy brzeg Dniestru towary mają podlegać takiemu samemu opodatkowaniu jak te sprowadzane przez podmioty z prawobrzeża (tzw. Mołdawii właściwej). Rząd przedstawia te działania jako krok w stronę ekonomicznej integracji regionu z resztą kraju oraz walkę z nieuczciwą konkurencją, jaką przedsiębiorstwa z separatystycznego regionu od lat stanowią dla mołdawskich firm.

Działania Kiszyniowa to kolejny etap postępującego de facto od dwóch lat procesu stopniowego włączania Naddniestrza w przestrzeń prawno-gospodarczą Mołdawii. Jej władze wykorzystują słabość separatystycznego regionu, który tkwi w najgłębszym kryzysie gospodarczym od wojny z 1992 r. Zarazem – by uniknąć jego załamania – reformy te rozłożono na kolejne lata.

Komentarz

- **Obłożenie części naddniestrzańskiego importu VAT-em i akcyzą to element trwającego procesu ekonomicznej reintegracji regionu z resztą kraju.** W styczniu 2024 r. tamtejsze firmy po raz pierwszy zobowiązano do uiszczania opłat celnych od importowanych towarów. Równolegle Mołdawia zniosła ich zwolnienia z opłat za zanieczyszczanie środowiska i nałożyła wymóg uzyskiwania pozwoleń środowiskowych (pod groźbą odmowy prawa do importu komponentów i eksportu wyrobów). Od 1 stycznia 2027 r. lista towarów objętych ogólnokrajowym reżimem podatkowym ma zostać rozszerzona m.in. o napoje słodzone, metale i produkty naftowe, a od 1 kwietnia 2027 r. – o gaz i energię elektryczną. Według szacunków Kiszyniowa po zakończeniu synchronizacji podatkowej (do 2030 r.) budżet mołdawski ma zyskać ok. 164 mln euro rocznie (ok. 8,6% całości dochodów z tytułu VAT-u i akcyzy od importowanych dóbr). Środki te – za pośrednictwem powstającego Funduszu Konwergencji – mają być inwestowane m.in. w projekty infrastrukturalne niwelujące różnice rozwojowe obu brzegów (zob. *Mołdawia: fundusz konwergencji zamiast planu reintegracji*).
- **Działania Kiszyniowa pogłębią największy w historii parapaństwa kryzys gospodarczy i finansowy.** Celem nie jest przy tym doprowadzenie do całkowitego załamania regionu

(co mogłoby skutkować kryzysem humanitarnym, czyli poważnym problemem dla prawobrzeża), lecz wykorzystanie jego trudnej sytuacji do zwiększenia nad nim kontroli. Od 2025 r. region, którego model ekonomiczny od dekad oparty był na dostawach darmowego rosyjskiego gazu przez terytorium Ukrainy, otrzymuje (niekiedy z kilkudniowymi przerwami) zaledwie ok. 30–60% dawnej ilości niezbędnego dlań paliwa (zob. *Kryzys gazowy w Naddniestrzu narzędziem politycznym Moskwy*). Kluczowi eksporterzy, których konkurencyjność podważyło już wprowadzone na początku 2024 r. oclenie importowanych przez nich paliw i półproduktów, ograniczyli produkcję, co wydatnie uszczupliło dochody budżetu (planowany deficyt budżetowy sięgał ok. 45% wydatków w 2025 r. i ok. 40% w 2026 r.). Ciosem dla finansów regionu była też decyzja Kiszyniowa z 1 stycznia 2025 r. o rezygnacji z zakupu energii z lewobrzeżnej elektrowni Mołdawska GRES, która wcześniej pokrywała nawet 80% zużycia prądu na prawobrzeżu, a dochody z jej sprzedaży zasilały budżet regionu. W efekcie skumulowany spadek PKB Naddniestrza w latach 2023–2025 sięgnął ok. 25%.

- **Radykalnie pogarszająca się sytuacja gospodarcza i socjalna sprzyja także oddolnym procesom integracyjnym.** Średnie wynagrodzenie brutto na prawym brzegu sięga obecnie blisko 16,9 tys. lei (ok. 840 euro), podczas gdy w Naddniestrzu wynosiło w 2025 r. ok. 7 tys. lei (ok. 350 euro). Skłania to coraz więcej mieszkańców lewobrzeża do podejmowania legalnej pracy po drugiej stronie Dniestru – ich liczba wzrosła z niespełna 14 tys. w 2025 r. do ponad 23 tys. w I połowie 2026 r. Równolegle rośnie zainteresowanie mołdawskim publicznym systemem ochrony zdrowia. Liczba zarejestrowanych w nim mieszkańców regionu zwiększyła się w ciągu ostatniego roku ponad trzykrotnie i sięga obecnie ponad 82 tys. osób. Wyraźnie wzrosła także atrakcyjność mołdawskiego systemu emerytalnego. Już w 2024 r. średnia miesięczna emerytura na prawym brzegu wynosiła 3800 lei (ok. 189 euro) i była dwukrotnie wyższa niż ta w separatystycznym regionie (ok. 93 euro). W efekcie następuje odwrócenie dysproporcji pod względem poziomu życia między brzegami, co zwiększa atrakcyjność Kiszyniowa i ma istotne znaczenie wizerunkowe: przez lata warunki bytowe w Naddniestrzu były porównywalne z prawobrzeżnymi, a okresowo nawet lepsze, co dawało Moskwie argument na rzecz utrzymywania bliskich związków z Rosją.